

Sygn. akt *I ACa 869/15*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 marca 2016 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny**

w składzie:

Przewodniczący: **SSA Małgorzata Kaźmierczak**

**Sędziowie: SA Małgorzata Mazurkiewicz – Talaga (spr.)**

**SA Jacek Nowicki**

**Protokolant: starszy sekretarz sądowy Sylwia Woźniak**

po rozpoznaniu w dniu 2 marca 2016 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. C.**

przeciwko **M. D. (1), J. D. (1), K. C., P. C., I. S. (1), E. S. (1)**

**o zapłatę**

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu, Wydział XIII Cywilny z siedzibą w Lesznie

z dnia 3 marca 2015 r. sygn. akt XIII C 497/12

**1. oddala apelację;**

**2. przyznaje od Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Poznaniu) adwokatowi R. H. 4.428 zł tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi w postępowaniu apelacyjnym z urzędu.**

Małgorzata Mazurkiewicz – Talaga Małgorzata Kaźmierczak Jacek Nowicki

Sygn. akt I A Ca 869/15

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 3 marca 2015 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu Ośrodek (...) w L. XIII Wydział Cywilny z siedzibą w L. oddalił powództwo J. C. o zasądzenie od pozwanych M. D. (1), J. D. (1), K. C., P. C., I. S. (1) i E. S. (1) kwoty 93.397,49 zł wraz z odsetkami ustawowymi od daty pozwu i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił w motywach rozstrzygnięcia, że powód do 22 lutego 2010 r. był współwłaścicielem w ¼ części nieruchomości położonej w K. przy ul. (...). Pozostałymi współwłaścicielami są pozwani M. D. (1), J. D. (1) w ¼, K. C., P. C. w ¼ i I. S. (1) w ¼. P. C. i K. C. zostali współwłaścicielami nieruchomości od grudnia 2009 r. W nieruchomości jest wykonywany zarząd zwykły. Wszyscy współwłaściciele za wyjątkiem powoda są zgodni i potrafią dojść do konsensusu w sprawach związanych z nieruchomością.

Od 1 stycznia 2001 r. do 31 grudnia 2008 r. administratorem był pozwany E. S. (1), który nie jest współwłaścicielem. Jest z zawodu księgowym i na skutek zgody większości współwłaścicieli wykonywał czynności związane z administrowaniem nieruchomością. Pobierał symboliczne wynagrodzenie. Pozwany J. D. (1) wskazał, że E. S. (1) wykonywał tę pracę prawie społecznie z dużą korzyścią dla wszystkich współwłaścicieli.

W nieruchomości są wydzielone 4 odrębne lokale przysługujące czterem współwłaścicielom. Część nieruchomości jest przeznaczona na cele gospodarcze i jest to cały parter nieruchomości gdzie jest sklep. W tylnej części nieruchomości znajduje się zespół budynków gospodarczo-magazynowych połączonych ze sobą w kształcie litery L i podwórko. W nieruchomości jest jeszcze piąte mieszkanie, które stanowi współwłasność wszystkich współwłaścicieli. Identyczny stan istniał w czasie, gdy współwłaścicielem był powód.

W latach 2004 do 2006 powód nie pobrał należnych mu pożytków z nieruchomości. Administrator E. S. (1) wpłacił je do depozytu sądowego.

W lipcu 2008 r. powód przejął klucze od sklepu po zakończeniu najmu przez H. S.. Używał sklepu jako składowiska swoich rzeczy. Uniemożliwił pozostałym współwłaścicielom wynajęcie tego pomieszczenia, wskutek czego wszyscy ponosili stratę nie otrzymując czynszu. Po darowaniu udziałów w nieruchomości córce powód jej oddał klucz do sklepu i ona zwróciła go zarządcy. Przez około dwa lata sklep nie był wynajmowany.

Powód szykanuje wszystkich pozwanych. Dwa razy był w miejscu pracy E. S. (1) i nazywał go złodziejem. Powód groził mu pobiciem zrobił to w miejscu jego pracy. Pisał do pracodawcy pozwanego, że E. S. jest członkiem grupy przestępczej wraz z pozostałymi pozwanyymi.

Powód od dwóch lat nie płaci za wodę. Koszty wody zużytej przez niego ponoszą pozostali współwłaściciele.

Powód nigdy nie chciał partycypować w kosztach jakichkolwiek remontów.

Pozwany P. C. zaparkował na podwórku nieruchomości ciężarówkę, której jest kierowcą. Powód zgłosił, że pozwany ukradł paliwo z tej ciężarówki. W postępowaniu okazało się, że ciężarówka ma zabezpieczenia przeciwko kradzieży paliwa i kradzież w ogóle nie była możliwa.

Powód szykanuje też pozwanych nasyłając na nich różnego rodzaju kontrole.

Od roku 2001 do 30 września 2009 magazyny w podwórzu i podwórze były wynajęte W. S. (1), który prowadził hurtownię spożywczą i hurtownię alkoholi. Ogród w nieruchomości został przekształcony na podwórze, aby umożliwić manewry samochodów ciężarowych. Dotychczas ogród nie był wykorzystywany przez pozwanych. Był zaniedbany. W. S. utwardził plac i w zamian za to miał umniejszony czynsz o równowartość wykonanych prac. Utwardzenie podwórza kosztowało 54.000 zł, a czynsz był mniejszy przez 5 lat. W. S. (1) był nieustannie kontrolowany przez Państwową Inspekcję Sanitarną, Państwową Inspekcję Pracy, Państwową Inspekcję Handlową, Nadzór Budowlany na skutek donosów powoda. Po rozwiązaniu umowy najmu z W. S. (1) współwłaściciele nie wynajęli już pomieszczeń magazynowych.

Z czynszów wyremontowana została połowa kamienicy. Nastąpiło jej ocieplenie i otynkowanie.

Na żądanie powoda w styczniu 2003 r. nastąpiło sprawdzenie dokumentacji księgowej nieruchomości przez J. S. doradcę podatkowego. Stwierdził on, że dokumentacja jest prowadzona prawidłowo. Powód mimo, że zlecił sprawdzenie dokumentacji nie chciał zapłacić za wykonaną usługę. Zapłaty dokonał E. S. (1) z dochodów z nieruchomości.

Mieszkanie stanowiące własność wszystkich współwłaścicieli było wynajmowane. Najemczyni mieszkania J. G. (1) była zadłużona z tytułu czynszu, opłaty za wodę i ścieki oraz wywóz śmieci. Zadłużenie to wynosiło 3.752,30 zł. J. G. była matką samotnie wychowującą dwoje dzieci. Właściciele nieruchomości podjęli decyzję, by nie prowadzić przeciwko niej postępowania w celu odzyskania wyżej wymienionej kwoty, gdyż w ich ocenie odzyskanie pieniędzy nie

było możliwe z uwagi na jej złą sytuację materialną. Właściciele nie chcieli też ponosić kosztów sądowych i kosztów egzekucji wobec wątpliwego skutku postępowań. Później mieszkanie zostało wynajęte E. K., która była zadłużona na kwotę 504,92 zł. Była ona matką samotnie wychowującą czworo dzieci. Obie panie przed zawarciem umowy najmu mieszkania w nieruchomości przy ul (...) mieszkały w (...) Centrum Pomocy (...). Właściciele ocenili, że odzyskanie od nich pieniędzy nie będzie możliwe.

Najemczynią sklepu była H. S. (2). Przeciwno niej była prowadzona egzekucja. Postępowanie zostało zawieszona na wniosek wierzyciela, w sytuacji gdy prowadzone przez komornika poszukiwanie majątku dłużniczki zakończyło się niepowodzeniem, a dłużniczka wyjechała za granicę.

Pozwani twierdzą, że wynajmowanie lokali w ich nieruchomości nie jest możliwe, gdyż ludzie w K. wiedzą, że powód utrudnia życie każdemu najemcy, szykanuje go, nasyła kontrole, pisze donosy.

W tych okolicznościach, Sąd I instancji uznał powództwo za niezasadne.

Powód nie wskazał jaka miałyby być podstawa faktyczna i prawna odpowiedzialności cywilnej pozwanych. W szczególności nie wykazane zostało w procesie czy odpowiedzialność pozwanych jest solidarna i dlaczego lub czy odpowiedzialność pozwanych jest osobno każdego z nich, a jeśli tak to jaki jest jej zakres w stosunku do każdego z pozwanych i jaka jest jej podstawa faktyczna. Jest to o tyle istotne, że status wszystkich pozwanych nie jest jednakowy. Pozwany E. S. (1) nie jest współwłaścicielem, był administratorem w nieruchomości. Zaś P. C. i K. C. zostali współwłaścicielami nieruchomości od grudnia 2009 r. Zarzut używania garażu jest stawiany E. S.. Zarzut zawarcia umowy ubezpieczenia nieruchomości jest stawiany I. S.. Zatem w tych okolicznościach nie jest możliwe przyjęcie odpowiedzialności solidarnej za szkodę wszystkich współwłaścicieli i E. S. (1) bez sprecyzowania na czym polega działanie wyrządzające szkodę każdego z pozwanych. Wobec odmiennej sytuacji prawnej pozwanych roszczenie powinno być ukształtowane oddzielnie wobec każdego z pozwanych z uwzględnieniem wyżej wymienionych okoliczności.

Powód w piśmie na k. 178 zawarł wyliczenie roszczenia. Jednakże pismo to zawiera tylko ogólne tezy, na podstawie których nie jest możliwe sformułowanie stanu faktycznego sprawy. Powód w pierwszym punkcie tego rozliczenia wskazuje na remonty, do których się nie przyczynił. Natomiast w swych zeznaniach nie precyzuje, o jakie remonty chodzi i dlaczego w związku z ich prowadzeniem powstała szkoda. W drugim punkcie pisze „ekspertyza niedostateczna i niezlecona przeze mnie”. W swych zeznaniach nie precyzuje zaś, o jaką ekspertyzę chodzi i dlaczego w związku z jej wykonaniem powstała szkoda. W punkcie trzecim powód formułuje „straty ze wspólnego mieszkania ze względu na nieprowadzone remonty.” Dalej w toku postępowania powód nie precyzuje, o jakie remonty chodzi i na czym polega szkoda podwoda. W punkcie piątym i szóstym powód zawiera tylko ogólną tezę „przeгляд pięcioletni”, „przeгляд roczny”. Natomiast w swych zeznaniach nie precyzuje, o jakie przeglądy chodzi, przeglądy czego i w których latach wykonane lub nie wykonane i dlaczego w związku z ich prowadzeniem lub nie prowadzeniem powstała szkoda. W punkcie siódmym powód formułuje „amortyzacja 187 zł x 10 co to jest amortyzacja powinno być rachunek bankowy”. Dalej w swych zeznaniach powód nie wyjaśnia o co mu chodzi i w czym upatruje szkodę. W punkcie ósmym powód napisał „biuro rachunkowe”. Materiał dowodowy zebrany w sprawie i w szczególności zeznania powoda nie dostarczyły sądowi żadnych informacji pozwalających ustalić czy powstała szkoda w majątku powoda, kto ją wyrządził i w jakiej jest ona wysokości. W punkcie dziewiątym powód wskazał na „odpowierzenie bezprawnie zrobione w prywatnych mieszkaniach”. Materiał dowodowy zebrany w sprawie i w szczególności zeznania powoda nie dostarczyły sądowi żadnych informacji pozwalających ustalić czy powstała szkoda w majątku powoda, kto ją wyrządził i w jakiej jest ona wysokości. W punkcie dziesiątym powód wskazał „czynsze od S. za I i II 2008 niesłusznie zabrane z dochodów następnego współwłaściciela M. C., która w 2008 nie była współwłaścicielem”. Materiał dowodowy zebrany w sprawie i w szczególności zeznania powoda nie dostarczyły sądowi żadnych informacji pozwalających ustalić czy powstała szkoda w majątku powoda, kto ją wyrządził i w jakiej jest ona wysokości. W punkcie dziesiątym, jedenastym i dwunastym powód wskazuje na straty po p. G., p. K. i p. S. plus koszty komornika. W tym zakresie oświadczenia złożyli pozwani E. S. i I. S. (1), którzy wyjaśnili stanowisko współwłaścicieli w tym zakresie. Istotnie po zakończeniu najmów przez panie J. G. (1), H. S. (2) i E. K. pozostały długi, których pozwani I. S., J. D. i M. D. nie

chcieli ściągać w drodze postępowania egzekucyjnego. Nie chcieli wyklądać na koszty sądowe i koszty egzekucyjne środków z własnego majątku. Podnieść jednak należy, że również powodowi jako współwłaścicielowi nieruchomości przysługiwało prawo dochodzenia tych należności od najemczyń. Jeżeli powód chciał dążyć do odzyskania pieniędzy mógł sam wytoczyć powództwo i następnie po uzyskaniu wyroku wszcząć egzekucję przeciwko dłużniczkom. Zgodnie z art. 200 k.c. każdy ze współwłaścicieli jest obowiązany do współdziałania w zarządzie rzeczą wspólną. Natomiast zgodnie z art. 209 k.c. każdy ze współwłaścicieli może wykonywać wszelkie czynności i dochodzić wszelkich roszczeń, które zmierzają do zachowania wspólnego prawa. Dochodzenie roszczeń od najemców jest czynnością zachowawczą opisaną w art. 209 k.c. i powód z opisanego wyżej prawa mógł skorzystać i wystąpić z powództwem przeciwko najemczynom zadłużonym wobec współwłaścicieli. Skoro z niego nie skorzystał nie ma żadnej postawy do wysunięcia twierdzenia, że pozostali współwłaściciele wyrządzili mu szkodę. W punkcie trzynastym powód wskazuje „ (...) polisa wystawiona na S.”. Pozwana I. S. przyznała, że zawierała umowy ubezpieczenia nieruchomości. W tym zakresie pozwana podejmowała czynności zachowawcze na podstawie art. 209 k.c. działając w imieniu własnym ale w interesie i na rzecz wszystkich współwłaścicieli. Zawierając umowę ubezpieczenia pozwana na pewno nie wyrządziła żadnej szkody powodowi. Materiał dowodowy zebrany w sprawie i w szczególności zeznania powoda nie dostarczyły sądowi żadnych informacji pozwalających ustalić czy powstała szkoda w majątku powoda z tego tytułu, kto ją wyrządził i w jakiej jest ona wysokości. W punkcie czternastym powód podnosi „straty na mieszkaniu (...) poprzez zaniedbanie remontów”. Materiał dowodowy zebrany w sprawie i w szczególności zeznania powoda nie dostarczyły sądowi żadnych informacji pozwalających ustalić czy powstała szkoda w majątku powoda, kto ją wyrządził i w jakiej jest ona wysokości. W tym zakresie powód dążąc do utrzymania nieruchomości w takim stanie technicznym jaki jemu odpowiadał mógł sam podjąć czynności wykonania remontu. Jednakże powód nigdy nie deklarował wyłożenia jakiegokolwiek sumy na remont nieruchomości i nigdy z własnej inicjatywy nie przeprowadził żadnego remontu. W punkcie piętnastym powód wskazuje „pustostan za 2009 10 mies x 150 zł za 2010 11x150 (czynsz 600 zł/4 os=150 zł)”. Powód był współwłaścicielem nieruchomości do dnia 22 lutego 2010 r. W lipcu 2008 roku powód przejął klucze od sklepu. Używał go do własnych potrzeb i w ten sposób uniemożliwił pozostałym współwłaścicielom wynajęcie tego pomieszczenia, co skutkuje tym, że wszyscy ponosili stratę nie otrzymując czynszów z wynajmu sklepu. Od czasu gdy lokal nie jest wynajęty współwłaściciele nie uzyskali przychodów z czynszu, ale to nie pozwani wyrządzili szkodę powodowi tylko powód wyrządził szkodę im nie dopuszczając ich do władania pomieszczeniami przeznaczonymi na wynajem. W punkcie szesnastym powód opisuje roszczenie „administracja E. 427 zł x 8 lat umowa o dzieło zleca żona”. Na podstawie zgody większości współwłaścicieli pozwany E. S. (1) zajmował się prowadzeniem spraw związanych z zarządzeniem nieruchomości. Współwłaściciele w osobach pozwanych M. D. i J. D., I. S. i poprzedniego współwłaściciela J. K. akceptowali działania E. S. (1) i akceptowali pobieranie przez niego wynagrodzenia. W tym zakresie nie powstała żadna szkoda w majątku powoda, gdyż jest zgodne z prawem i zasadami współżycia społecznego, że za wykonaną pracę należy się wynagrodzenie. W punkcie siedemnastym powód określa „straty z czynszu za magazyny i biuro”. Materiał dowodowy zebrany w sprawie i w szczególności zeznania powoda nie dostarczyły sądowi żadnych informacji pozwalających ustalić czy powstała szkoda w majątku powoda, kto ją wyrządził i w jakiej jest ona wysokości. Powód nie doprecyzował z czego wywodzi, że to pozwani wyrządzili mu szkodę. Podkreślić trzeba, że powód także mógł doprowadzić do wynajęcia nieruchomości. Natomiast nigdy sam nie podjął żadnej inicjatywy w tym zakresie. Natomiast kiedy magazyny i biura były wynajęte powód podejmował wiele działań przeciwko najemcy, szykanował najemcę. W punkcie osiemnastym powód wskazał „garażowanie E. 150 zł x 10 lat (50 zł x 12 mies/4wsp=150 zł)”. W tym garażu współwłaściciele przechowywali przedmioty niezbędne do utrzymania czystości w nieruchomości. Powód nie wyjaśnił dlaczego domaga się, aby za to pomieszczenie jakiegokolwiek czynsz płacił E. S.. W punkcie dziewiętnastym powód pisze „użytkowanie piwnicy” a w swych zeznaniach w ogóle nie mówi o użytkowaniu piwnicy. Nie wskazuje, kto jej używał. W punkcie dwudziestym „ogłoszenie fa z 18.02.2010”. Materiał dowodowy zebrany w sprawie i w szczególności zeznania powoda nie dostarczyły sądowi żadnych informacji pozwalających ustalić czy powstała szkoda w majątku powoda, kto ją wyrządził i w jakiej jest ona wysokości. W punkcie dwudziestym pierwszym „ogłoszenie z dnia 22.10.2008”. Materiał dowodowy zebrany w sprawie i w szczególności zeznania powoda nie dostarczyły sądowi żadnych informacji pozwalających ustalić czy powstała szkoda w majątku powoda, kto ją wyrządził i w jakiej jest ona wysokości. W punkcie dwudziestym drugim powód pisze „straty z wymiany okien w mieszkaniach prywatnych” i w toku postępowania nie precyzuje o jakie okna chodzi i dlaczego w związku z ich wymianą powstała strata oraz kiedy powstała i który ze współwłaścicieli ewentualnie spowodował tę stratę i dlaczego. W punkcie dwudziestym

trzecim „straty z depozytu”. Materiał dowodowy zebrany w sprawie i w szczególności zeznania powoda nie dostarczyły sądowi żadnych informacji pozwalających ustalić czy powstała szkoda w majątku powoda, kto ją wyrządził i w jakiej jest ona wysokości. W punkcie dwudziestym czwartym „straty spowodowane likwidacją ogrodu bez mojej wiedzy”. Współwłaściciele większością zdecydowali, że ogród zostanie zlikwidowany i przeznaczony na plac dla najemcy prowadzącego w nieruchomości działalność gospodarczą, Materiał dowodowy zebrany w sprawie i w szczególności zeznania powoda nie dostarczyły sądowi żadnych informacji pozwalających ustalić czy powstała szkoda w majątku powoda, kto ją wyrządził i w jakiej jest ona wysokości. W punkcie dwudziestym piątym „straty spowodowane złą eksploatacją obiektu. Materiał dowodowy zebrany w sprawie i w szczególności zeznania powoda nie dostarczyły sądowi żadnych informacji pozwalających ustalić czy powstała szkoda w majątku powoda, kto ją wyrządził i w jakiej jest ona wysokości. Powód nigdy nie wyjaśnił na czym polegała zła eksploatacja obiektu, bezczynność w zakresie remontów. Pozwani wskazywali, że ich zadaniem budynek jest w dobrym stanie technicznym. W punkcie dwudziestym szóstym „brak odpowietrzenia w sklepie dwa wspólne okna.” Materiał dowodowy zebrany w sprawie i w szczególności zeznania powoda nie dostarczyły sądowi żadnych informacji pozwalających ustalić czy powstała szkoda w majątku powoda, kto ją wyrządził i w jakiej jest ona wysokości. Powód nie wykazał, jaki skutek miał brak odpowietrzenia. Powód nie wskazał również dlaczego za brak odpowietrzenia mieliby odpowiadać pozwani i w jakim zakresie każdy z nich. W ostatnim dwudziestym siódmym punkcie powód pisze „brak rynien, uszkodzone tynki, niemalowany obiekt, uszkodzone spłuczki, straty spowodowane przywłaszczeniem przez p. S. mienia współwłaścicieli (opłotowanie ogrodu, łącznie z bramą dwóch grzejników, „gazomaszyna”). Materiał dowodowy zebrany w sprawie i w szczególności zeznania powoda nie dostarczyły sądowi żadnych informacji pozwalających ustalić czy powstała szkoda w majątku powoda, kto ją wyrządził i w jakiej jest ona wysokości. Trudności związane z wynajmowaniem pomieszczeń użytkowych, brak dochodów z nieruchomości spowodowały, że kamienica została wyremontowana tylko w połowie. Sąd dał wiarę pozwany, że stało się tak dlatego, że powód szynkował wszystkich najemców i w K. ludzie już wiedzieli, że najem w tej nieruchomości jest nieopłacalny.

Sąd oddalił wnioski dowodowe powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego księgowego, dowodu z opinii biegłego z dziedziny budownictwa. Punktem wyjścia dla prowadzenia takiego postępowania dowodowego musiałyby być przekonujące zeznania powoda naprowadzające na istnienie okoliczności na podstawie, których sąd byłby w stanie sformułować tezę do opinii biegłego. Niestety zeznania powoda są nielogiczne, całkowicie oderwane od rzeczywistości, całkowicie pozbawione jakiegokolwiek sensu, tak że na ich podstawie sąd nie był w stanie ustalić żadnego, nawet najdrobniejszego elementu stanu faktycznego sprawy. Zatem sąd nie widział żadnego sensu prowadzenia dowodu z opinii wyżej wymienionych biegłych, gdyż zdaniem biegłego nie jest ustalenie stanu faktycznego sprawy. W twierdzeniach powoda sąd nie doszukał się żadnego działania lub zaniechania pozwanych wywołującego szkodę. Sąd w zeznaniach powoda nie odnalazł też żadnego związku przyczynowego pomiędzy rzekomą szkodą a działaniem lub zaniechaniem pozwanych i dlatego doszedł do przekonania, że nie istnieją żadne podstawy prawne lub faktyczne, które pozwalałyby udzielić powodowi ochrony prawnej dlatego jego powództwo zostało oddalone.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód.

Skarżący wniósł o uchylenie wyroku w zakresie oddalającym powództwo i przekazanie go w tym zakresie do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy. Zarzucił, że wyrok został wydany w oparciu o nieprawidłową ocenę materiału dowodowego, że nieprawidłowo nie uwzględniono jego wniosków dowodowych, m.in. o przesłuchanie E. S. (1) i J. K. (2), M. D. (1), przedstawił swoją wersję wydarzeń opisanych w stanie faktycznym sprawy.

W piśmie procesowym z 1 marca 2016 r. stanowiącym załącznik do protokołu rozprawy z dnia następnego ustanowiony dla powoda pełnomocnik z urzędu podtrzymał apelację złożoną przez powoda oraz celem uzupełnienia tejże apelacji wskazał, że wyrokowi Sadu I instancji zarzuca:

- naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 236 k.p.c. poprzez nierozpoznanie przez Sąd wniosków dowodowych zgłoszonych przez pozwanego przed zamknięciem rozprawy, co w efekcie uniemożliwiło ochronę interesów pozwanego,

- naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na wynik sprawy tj. art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. przez niedopuszczenie zgłoszonych prawidłowo dowodów podczas gdy dowody te dotyczą okoliczności, które mają istotne znaczenie dla sprawy, a sporne okoliczności nie zostały dostatecznie wyjaśnione z: przesłuchania świadków: J. G. (1), E. K., W. B., H. S. (2), M. G., z opinii biegłego z dziedziny księgowości, opinii biegłego z dziedziny budownictwa i z dokumentów dotyczących administrowaniem posesją.

Na tej podstawie pełnomocnik wniósł w imieniu skarżącego o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie na rzecz adwokata R. H. od pozwanych solidarnie bądź od Skarbu Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu wg norm przepisanych akcentując, że pełnomocnik został ustanowiony po dniu 1 stycznia 2016 r.

Pozwani E. i I. S. (1) wnieśli o oddalenie apelacji przeciwnika procesowego.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja strony powodowej okazała się nieuzasadniona.

Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy i wyczerpujący rozważył wszystkie okoliczności sprawy i dowody ujawnione w toku postępowania, dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych. Postępowanie w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone wnikliwie i starannie zaś ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji nie wykazuje błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów. Zarzucenie naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów nie może polegać na przedstawieniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, a tylko na podważeniu podstaw tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna, czego powód w apelacji nie uczynił. Sąd Apelacyjny podziela ustalenia i rozważania prawne Sądu Okręgowego i na podstawie art. 382 k.p.c. przyjmuje je jako własne.

W szczególności Sąd Apelacyjny całkowicie podziela stanowisko Sądu I instancji, że powód nie wykazał ani, jaka była podstawa faktyczna, ani prawna odpowiedzialności każdego z pozwanych, bo każdy z nich, jak trafnie zauważył Sąd I instancji, miałby ewentualnie odpowiadać za inny okres i z innego tytułu w określonych kwotach, które nie zostały przez powoda sprecyzowane. Powód w swoim piśmie na k. 178 akt zawarł wyliczenie roszczeń, tym niemniej jest ono na tyle ułomne i niedostateczne, że uniemożliwiało Sądowi przeprowadzenie postępowania dowodowego, które by pozwoliło w sposób nie budzący wątpliwości ustalić, w jakim zakresie miałby indywidualnie każdy z pozwanych odpowiadać za szkody i w jaki sposób spowodował lub ewentualnie przyczynił się do ich powstania. Podkreślenia zresztą w tym kontekście wymaga, że na podstawie zaprezentowanych w toku postępowania twierdzeń powoda w ogóle w sposób nie budzący wątpliwości nie można ustalić, że jakiegokolwiek konkretne szkody w jego majątku zaistniały. Powód przykładowo powoływał się na straty ze wspólnej nieruchomości wynikające z nieprzeprowadzonych remontów, jednak ze zgromadzonego i należycie ocenionego przez Sąd Okręgowy materiału dowodowego niezbitnie wynika, że to spowodowane postępowaniem powoda trudności związane z wynajmowaniem pomieszczeń użytkowych i brak dochodów z nieruchomości spowodowały, że kamienica została wyremontowana tylko w połowie, nadto powód nigdy nie wyjaśnił na czym polegała zła eksploatacja obiektu czy bezczynność w zakresie remontów. Dalej, także tytułem przykładu powód wskazał, że podstawą jego roszczeń jest okoliczność niedochodzenia przez współwłaścicieli czynszu od lokatorów, którzy zalegali z zapłatą, ale znów zgromadzony materiał wskazuje na to, że były to osoby samotnie wychowujące dzieci, które choć rzeczywiście nie płaciły czynszu, to decyzją wszystkich współwłaścicieli zrezygnowano z dochodzenia od tych osób zapłaty zaległych czynszów, z uwagi na to, że koszty postępowań sądowych i egzekucyjnych przewyższałyby ewentualnie wysokość uzyskanych świadczeń. Należy zatem wskazać, że roszczenia powoda są oczywiście bezzasadne, w związku z czym dowody z przesłuchania wnioskowanych świadków bez wskazania konkretnych tez dowodowych, na jakie okoliczności i dla wykazania ewentualnie jakich szkód mieliby być oni ewentualnie przesłuchiwanym trafnie zostały przez Sąd Okręgowy oddalone jako nie znajdujące żadnego uzasadnienia faktycznego ani prawnego.

Również zarzut naruszenia art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. jest nietrafny z uwagi na to, że brak było jednoznacznych ustaleń, na podstawie których Sąd mógłby w ogóle prowadzić dalsze postępowanie dowodowe, a w szczególności aby miał prowadzić dowody z opinii biegłych, którzy mają obowiązek odnieść się do wynikających z innych dowodów pewnych ustaleń mogących stanowić podstawę ocen w opinii zawartych a nie dokonywać ich we własnym zakresie.

W tych okolicznościach Sąd Apelacyjny w całości podziela ocenę Sądu I instancji, który wskazał w sposób nie budzący wątpliwości, że żądania powoda nie zostały w żaden sposób wykazane, w związku z czym niemożliwe było procedowanie i rozstrzygnięcie co do ich wysokości, skoro sama zasada nie została również przez powoda wykazana.

Z tych względów przyjmując ustalenia faktyczne Sądu I instancji za własne i wystarczające do rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny w oparciu o przepis art. 385 k.p.c. apelację powoda, jako pozbawioną uzasadnionych podstaw oddalił.

W zakresie wniosku w przedmiocie przyznania kosztów zastępstwa pełnomocnika ustanowionego dla powoda z urzędu Sąd Apelacyjny wskazuje, że zgodnie z brzmieniem § 21. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800) to nie data ustanowienia pełnomocnika z urzędu, a data wszczęcia postępowania w sprawie i zakończenia w instancji decyduje o zastosowaniu nowych przepisów o wynagrodzeniu adwokatów. Do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie ww. rozporządzenia, jak sprawa niniejsza, stosuje się natomiast przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji. Wobec powyższego Sąd Apelacyjny przyznał od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika reprezentującego powoda kwotę 4.428 zł (w tym 828 zł VAT) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodowi na podstawie § 2 pkt 1, 2 i 3 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu ( Dz. U. 2013.461 j.t. ).

Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga Małgorzata Kaźmierczak Jacek Nowicki